

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/konspiracja/96354,Sprawa-polska-od-nieistnienia-do-warunku-pokoju-europejskiego.html>



Ze zbiorów BN - polona.pl

ARTYKUŁ

Sprawa polska - od nieistnienia do warunku pokoju europejskiego

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej

Autor: MAREK GAŁĘZOWSKI 07.10.2023

Kiedy wybuchła I wojna światowa, Michał Sokolnicki, jeden ze współpracowników Józefa Piłsudskiego, zapisał: „Nikt na całym świecie Polski

nie chce”.

Premier brytyjski Herbert Asquith mówił krótko przed wojną wybitnemu pianinie i orędownikowi sprawy polskiej na Zachodzie Ignacemu Paderewskiemu:

„Nie ma żadnej nadziei na przyszłość dla Ojczyzny Pana”.

Oznaczało to, że w chwili wybuchu wojny sprawę polską uważano w Europie za wewnętrzny problem zaborców: Rosji, która z Francją i Wielką Brytanią znalazła się w obozie ententy, oraz walczących z tym sojuszem państw centralnych – Niemiec i Austro-Węgier. Niezależnie od tego dowództwa wojujących ze sobą na ziemiach polskich armii państw zaborczych chciały zapewnić sobie przychylność Polaków. Rosjanie wydali odezwę, w której odwołali się do odwiecznej, rzekomo wspólnej walki Słowian z agresją germańską i obiecywali zjednoczenie ziem polskich „swobodnych w wierze, języku i samorządzie”. Deklaracja nie miała żadnej wartości. Wydał ją stryj cara Mikołaja II – Mikołaj Mikołajewicz – wódz naczelny armii rosyjskiej (później utracił to stanowisko). Jeszcze bardziej ogólnikowe obietnice składały państwa centralne, ograniczając się do wezwania do walki ze wschodnim barbarzyństwem.

Rosjanie wydali odezwę, w której odwołali się do odwiecznej, rzekomo wspólnej walki Słowian z agresją germańską i obiecywali zjednoczenie ziem polskich „swobodnych w wierze, języku i samorządzie”. Deklaracja nie miała żadnej wartości.

Z tej trudnej sytuacji zdawali sobie sprawę przywódcy dwóch głównych polskich obozów politycznych, z których narodowodemokratyczny reprezentował orientację antyniemiecką, a irredentystyczny – antyrosyjską. Dmowski poparł państwa ententy, które walczyły z Niemcami. Liczył na zjednoczenie wszystkich ziem polskich przez Rosję, w następstwie czego Polska miałaby szansę odzyskania niepodległości.

Wybuch wojny nie wpłynął jednak na zmianę polityki rosyjskiej wobec Polaków, którzy zarówno przez administrację carską, jak i elity polityczne byli uznawani za część społeczeństwa rosyjskiego. W czerwcu 1915 r. francuski korespondent opisał scenę zaobserwowaną w pałacu rosyjskiego gubernatora w Lublinie. Gdy jedna z petentek zwróciła się ze swoją prośbą w języku polskim, gubernator odpowiedział z gniewem, że są w Rosji i należy się zwracać do niego po rosyjsku. Opanowanie Królestwa Polskiego przez państwa centralne w sierpniu 1915 r. nie zmieniło stosunku władz rosyjskich do polskich aspiracji. W tej sytuacji Dmowski, którego działania w Rosji nie przyniosły rezultatów, wyjechał na Zachód, gdzie aż do rewolucji lutowej (1917 r.) bezskutecznie starał się zainteresować władze francuskie i brytyjskie sprawą polską.

Legionowy szlak

Piłsudski, zgodnie z przedwojennymi deklaracjami, stanął po stronie państw centralnych, nie wykluczał jednak zmian kierunku działania w przyszłości. Za Austrią opowiedziały się również istniejące w tym państwie polskie stronnictwa polityczne. Liczyły one, że ziemie zaboru austriackiego zostaną połączone z Królestwem Polskim i staną się trzecim członem monarchii austro-węgierskiej. Zorganizowane i dowodzone przez Piłsudskiego oddziały strzeleckie za zgodą Austrii i Niemiec na początku sierpnia 1914 r. wkroczyły na teren Królestwa Polskiego, aby wywołać powstanie przeciw Rosji. Próba ta zakończyła się fiaskiem. Żołnierze Piłsudskiego nie zyskali poparcia społeczeństwa polskiego, które wezwanie do walki o niepodległość przyjmowało obojętnie, a bywało, że niechętnie. Akcję niepodległościową strzelców potępił biskup kielecki Augustyn Łosiński. Kiedy w pierwszych dniach pobytu strzelców na Kielecczyźnie ich kapelan o. Kosma Lenczowski zakończył swoje przemówienie do tłumu zebranego na jarmarku w Słomnikach okrzykiem „Niech żyje Polska”, jak wspominał później,

„jedna tylko kobieta starszka zawołała nieśmiało «Niech żyje» i nie dokończyła. Ktoś ją szarpnął za zapaskę i umilkła”.

Wobec braku poparcia społecznego dla Piłsudskiego Austriacy zdecydowali o włączeniu oddziałów strzeleckich do pospolitego ruszenia, co było równoznaczne z likwidacją tej niepodległościowej formacji. Wówczas jednak Piłsudskiego poparli politycy polscy z zaboru austriackiego, którzy utworzyli Naczelny Komitet Narodowy i za zgodą Austriaków przejęli polityczne zwierzchnictwo nad strzelcami. Tak zaczęto tworzyć Legiony Polskie. Składały się one z najwcześniej powołanej I Brygady, której komendantem był Józef Piłsudski, II Brygady (od 1916 r. dowodzonej przez Józefa Hallera) oraz III Brygady (jednym z jej dowódców był Bolesław Roja).



Mapa Polski w XVIII wieku w: *La Pologne illustree, sous la direction de Leonard Chodźko*, Paryż, 1842. Twórca: Antoni Marcinkiewicz (1797-1871) - rytownik; Leonard Chodźko (1800-1871) - autor pierwowzoru. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie



Legioniści w okopach pod Kostiuchnówką, 1916. Ze zbiorów BN - polona.pl



Kierownictwo Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Siedzą od lewej: Maurycy Zamoyski, Roman Dmowski, Erazm Piltz. Stoją od lewej: Stanisław Kozicki, Jan Emanuel Rozwadowski, Konstanty Skirmunt, mjr Franciszek Fronczak, Władysław Sobański, Marian Seyda, Józef Wielowieyski. Fot. z zasobu IPN (fotokopia z książki pt. „Dziesięciolecie Polski Niepodległej”)

Celem Legionów była walka z Rosją o niepodległość Polski. Początkowo brygady walczyły oddzielnie: I Brygada w Królestwie Polskim i na Podhalu, II Brygada – w Karpatach i na Bukowinie, gdzie legionieści zastąpili bohaterską szarżą kawaleryjską pod Rarańczę. W walkach na Lubelszczyźnie od lipca 1915 r. uczestniczyła III Brygada, przechodząc chrzest bojowy w bitwie pod Jastkowem. Jesienią 1915 r. Legiony Polskie skoncentrowano na froncie wołyńskim. Do końca września 1916 r. uczestniczyły tam w zaciętych bojach z Rosjanami, m.in. pod Kostiuchnówką, a następnie zostały wycofane do Królestwa Polskiego.

Obojętny stosunek społeczeństwa polskiego do Legionów zaczął się zmieniać, wzmacniała się wiara w wywalczenie niepodległości. Męstwo i ofiarność legionistów dowodziły, że

walczą oni nie o zwycięstwo państw centralnych, ale o niepodległe państwo polskie, Piłsudski zaś uważa sojusz z Niemcami i Austro-Węgrami za doraźny.

Obojętny stosunek społeczeństwa polskiego do Legionów zaczął się stopniowo zmieniać, wzmacniała się również wiara w wywalczenie niepodległości. Męstwo i ofiarność okazane przez legionistów dowodziły, że walczą oni nie o zwycięstwo państw centralnych, ale o niepodległe państwo polskie, Piłsudski zaś uważa sojusz z Niemcami i Austro-Węgrami za doraźny. W 1915 r. komendant I Brygady zaczął wstrzymywać werbunek do Legionów i tworzyć Polską Organizację Wojskową – tak jak Legiony mającą na celu walkę o niepodległość, ale działającą w konspiracji. Następnie zażądał od państw centralnych, które latem 1915 r. wyparły Rosjan z Królestwa, by określiły swój stosunek do sprawy polskiej.

Działaniom Piłsudskiego sprzyjała przedłużająca się wojna i straty ponoszone przez walczące ze sobą państwa. 5 listopada 1916 r. monarchowie Niemiec i Austro-Węgier wydali akt, w którym zapowiadali, że z ziem zaboru rosyjskiego zostanie utworzone państwo polskie (jako monarchia konstytucyjna), jednak nie określili jego granic. Niezależnie od intencji zaborców, którzy zamierzali pozyskać w ten sposób ideowych żołnierzy, by wsparli ich w wojnie z Rosją, akt 5 listopada przekreślił dotychczasową solidarność państw zaborczych w uznawaniu sprawy polskiej za ich wewnętrzny problem. Zaistniała ona na arenie międzynarodowej, gdyż w tej sytuacji również ententa musiała wypowiedzieć się w sprawie Polski.



przygotowany w 1916 r. z okazji
rocznicy uchwalenia w 1791 r.
Konstytucji 3 Maja. Ze zbiorów
BN - polona.pl

U boku Ententy

22 stycznia 1917 r. prezydent Stanów Zjednoczonych (które wkrótce przystąpiły do wojny po stronie ententy), Woodrow Wilson, wydał orędzie, w którym stwierdził między innymi, że wszędzie mężowie stanu są zgodni, iż powinna powstać zjednoczona i niezależna Polska. Stanowisko prezydenta było wynikiem zabiegów wybitnego pianisty Ignacego Paderewskiego. Przełomem w sprawie polskiej okazała się rewolucja lutowa 1917 r. w Rosji. Nowe władze rosyjskie wyraziły zgodę na utworzenie niepodległego państwa polskiego z ziem, gdzie Polacy stanowili większość ludności; zastrzegły jedynie, że znajdzie się ono w sojuszu z Rosją. Przystąpiono do formowania jednostek złożonych z Polaków służących dotąd w armii rosyjskiej. Powstały trzy korpusy; najliczniejszym z nich – I Korpusem stacjonującym w rejonie Mińska (obecnie Białoruś) – dowodził gen. Józef Dowbor-Muśnicki.

Zmiana nastawienia władz rosyjskich do aspiracji polskich zmieniła radykalnie możliwość manewru Dmowskiego na Zachodzie. W marcu 1917 r. Dmowski ogłosił memoriał w sprawie odbudowy Polski. 4 czerwca zaczęto tworzyć Armię Polską we Francji (nazywaną od koloru mundurów Armią Błękitną) pod dowództwem gen. Józefa Hallera. W sierpniu w Lozannie w Szwajcarii powstał Komitet Narodowy Polski, którego siedzibę wkrótce przeniesiono do Paryża. Główną rolę odgrywał w nim Dmowski, który ofiarnie prowadził na Zachodzie akcję dyplomatyczną na rzecz niepodległości Polski.



Warszawa, 27 października 1917
r., członkowie Rady Regencyjnej:
książę Zdzisław Lubomirski,

arcybiskup Aleksander Kakowski i hrabia Józef Ostrowski przed intromisją (uroczystości wprowadzenia na urząd miały miejsce w katedrze św. Jana i na Zamku Królewskim). Ze zbiorów NAC (autor zdjęcia: A. Dulęba)

Na własny rachunek

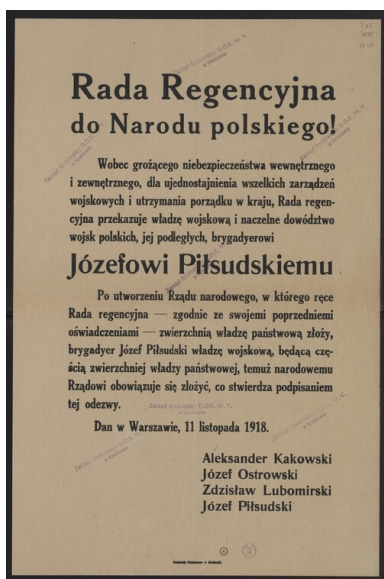
W tym czasie Piłsudski uzależnił formowanie wojska polskiego u boku państw centralnych od powołania rządu; stanowczo deklarował, że wojsko polskie może podlegać wyłącznie władzom polskim. Ponieważ rządy Niemiec i Austro-Węgier odrzuciły te żądania, w lipcu 1917 r. większość żołnierzy i oficerów I i III Brygady Legionów odmówiła złożenia przysięgi na dochowanie wierności sojuszowi z Niemcami i Austro-Węgrami. Wskutek tego „kryzysu przysięgowego” zostali internowani w Szczypiornie i Beniaminowie. Legionistów pochodzących z Galicji wcielono do armii austriackiej i wysłano na front włoski, a Piłsudskiego uwięziono w Magdeburgu. II Brygadę, która złożyła przysięgę, uznając, że konieczne jest zachowanie polskiej siły zbrojnej, przekształcono w Polski Korpus Posiłkowy. Był to koniec epopei Legionów Polskich, przez które przeszło 25 tys. żołnierzy; wielu służyło później w Wojsku Polskim i brało udział w zmaganiach o niepodległość i granice Rzeczypospolitej.

W Lozannie w Szwajcarii powstał Komitet Narodowy Polski, którego siedzibę wkrótce przeniesiono do Paryża. Główną rolę odgrywał w nim Dmowski, który ofiarnie prowadził na Zachodzie akcję dyplomatyczną na rzecz niepodległości Polski.

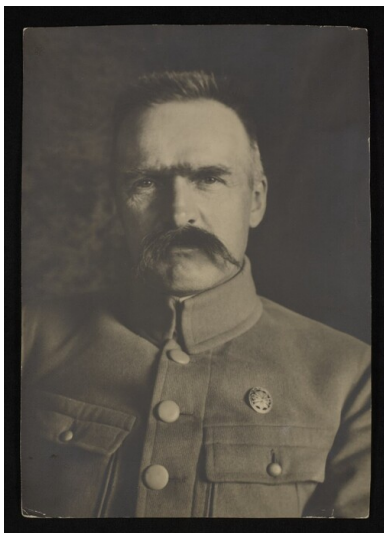
W lutym 1918 r. żołnierze Polskiego Korpusu Posiłkowego zaprotestowali przeciw decyzji państw centralnych, które na mocy traktatu w Brześciu przekazały Chełmszczyznę powstającemu państwu ukraińskiemu. Przeszli na rosyjską stronę frontu pod Rarańczą i dołączyli tam do powstałego po rewolucji lutowej II Korpusu Polskiego, na którego czele stanął Józef Haller. W maju 1918 r. korpus, stacjonujący na Ukrainie, stoczył z wojskami niemieckimi bitwę pod Kaniowem, podczas której uległ rozbiciu. Haller szczęśliwie przedostał się do

Francji, gdzie objął dowództwo Armii Błękitnej, która wzięła udział w ostatniej fazie walk z Niemcami na froncie zachodnim.

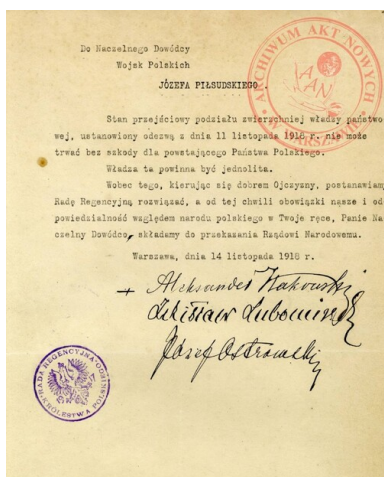
8 stycznia 1918 r. prezydent Wilson wydał orędzie, w którym wymienił czternaście warunków przyszłego pokoju: w punkcie trzynastym uznano konieczność stworzenia niepodległego państwa polskiego z dostępem do morza. Kolejnym, niezwykle istotnym wydarzeniem była deklaracja wersalska wydana 3 czerwca 1918 r. przez premierów Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch. Stwierdzono w niej, że powstanie niepodległego państwa polskiego jest warunkiem trwałego pokoju w Europie.



Ogłoszenie o przekazaniu przez Radę Regencyjną 11 listopada 1918 r. na ręce Józefa Piłsudskiego władzy nad wojskiem polskim. Ze zbiorów BN - polona.pl



**Józef Piłsudski. Ze zbiorów BN -
polona.pl**



**Akt przekazania już pełni władzy,
także cywilnej, Józefowi
Piłsudskiemu przez Radę
Regencyjną, 14 listopada 1918 r.
Ze zbiorów AAN**

Wcześniej w kraju 12 września 1917 r. została powołana przez okupantów niemieckich i austriackich Rada Regencyjna, która miała pełnić funkcję tymczasowej polskiej władzy państwowej. Początkowo sprawowała zwierzchnictwo tylko nad oświatą i sądownictwem. W obliczu nadchodzącej klęski państw centralnych Rada

zaczęła dążyć do uniezależnienia się od władz okupacyjnych. 7 października 1918 r. wydała manifest do narodu polskiego, w którym za główny cel Polaków uznała utworzenie niepodległego państwa.

Wkrótce Rada przejęła władzę nad nieliczną, sformowaną przez okupantów Polską Siłą Zbrojną i powołała rząd Józefa Świeżyńskiego, który bez zgody Niemców zarządził pobór do wojska polskiego. Rada zwróciła się też do Komitetu Narodowego Polskiego z prośbą o reprezentowanie jej wobec państw ententy. Decyzje te nie przyniosły jednak popularności Radzie Regencyjnej w społeczeństwie. Krytykowano ją za zależność od władz okupacyjnych i konserwatywny charakter polityczny.

27 października w Krakowie powstała Polska Komisja Likwidacyjna, którą kierowali Ignacy Daszyński i Wincenty Witos. Przejęła ona władzę w zachodniej części zaboru austriackiego (także na Śląsku Cieszyńskim). PKL podjęła uchwałę, że ziemie zaboru austriackiego są częścią państwa polskiego. Cztery dni później oddziały polskie, nad którymi dowództwo objął gen. Bolesław Roja, przejęły bezkrwawo z rąk Austriaków władzę w Krakowie i rozszerzyły ją szybko na całą Małopolskę Zachodnią; nie udało się to we wschodniej części Małopolski, którą opanowali Ukraińcy. Polacy stawili Ukraińcom opór początkowo tylko we Lwowie, gdzie 1 listopada 1918 r. rozpoczęły się zacięte walki.

W Królestwie Polskim w pierwszych dniach listopada POW, przy dużym poparciu społecznym, bezkrwawo zniosła okupację austriacką. 7 listopada w Lublinie lewica niepodległościowa z PPS na czele, wspierana przez POW, utworzyła Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej pod przewodnictwem Ignacego Daszyńskiego.

10 listopada 1918 r. do Warszawy przybył Józef Piłsudski, przed którym klęska państw centralnych otworzyła bramy więzienne. Powrót komendanta I Brygady Legionów do kraju zbiegł się z zawieszeniem broni między Niemcami a ententą 11 listopada, które zakończyło I wojnę światową i równocześnie okazało się początkiem tworzenia polskiej państwowości. Jednak nie był to proces łatwy.



Manifestacja patriotyczna - wielki

pochód narodowy w Warszawie

17 listopada 1918 r. Ze zbiorów

BN - polona.pl

Fragment podręcznika IPN *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918–1989* (2014).

Całość publikacji dostępna w portalu polska1918-89.pl

COFNIJ SIĘ